

Sygn. akt I C 1389/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Juszczyżyn

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Justyna Kochan - Rogoż

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa B. L.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki B. L. kwotę 14.940,11 (czternaście tysięcy dziewięćset czterdzieści 11/100) złotych z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 1 marca 2017 r. do dnia zapłaty;

II w pozostałym zakresie oddała powództwo;

III zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.165 (pięć tysięcy sto sześćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego;

IV nakazuje ściągnąć od pozwanego do Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Olsztynie) kwotę 315,51 (trzysta pięćnaście 51/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Paweł Juszczyżyn

Sygn. akt: I C 1389/17

UZASADNIENIE

Powódka B. L. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 14.940,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lutego 2017 r. do dnia zapłaty. Powódka wniosła ponadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że dochodzona kwota stanowi uzupełnienie odszkodowania za uszkodzenie pojazdu marki M. (...) o numerze rej. (...) w wyniku kolizji z dnia 29 października 2017 r. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Szkoda została zgłoszona pozwanemu. W toku postępowania likwidacyjnego ustalono wysokość odszkodowania na kwotę 7.213,94 zł i taką kwotę wypłacono. Powódka zleciła wykonanie prywatnej opinii, z której wynika, że wysokość kosztów naprawy pojazdu wynosi 22.154,05 zł. Powódka wezwwała pozwanego do weryfikacji wypłaconego odszkodowania. Pozwany nie zapłacił powódce dodatkowego odszkodowania.

(...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że wysokość dotychczas wypłaconego odszkodowania jest odpowiednia, została ustalona prawidłowo i uwzględnia rzeczywiste i niezawyżone koszty naprawy pojazdu. Wskazuje, że powódka nie wykazała, aby szkoda poniesiona przez nią przewyższała sumę dotychczas wypłaconego odszkodowania, nie przedstawiła żadnych rachunków czy faktur dotyczących rzeczywistej naprawy, ani nawet na dokumenty te się nie powołuje. Sama zaś dołączona do pozwu kalkulacja nie dowodzi, że powódka poniosła szkodę w wyższej wysokości niż wypłacone odszkodowanie, pozwany więc kwestionuje w całości kosztorys naprawy dołączony przez powódkę.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29 stycznia 2017 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został należący do powódki pojazd marki M. (...) o numerze rej (...).

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego - (...) Towarzystwa (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczność bezsporna).

Ubezpieczyciel przyznał i wypłacił powódce odszkodowanie w kwocie 7.213 zł.

(bezsporne – zob. k. 33 v., ponadto kalkulacja naprawy k. 8-15)

Koszt naprawy pojazdu przy użyciu części zamiennych wyłącznie typu O określony na dzień 29 stycznia 2017 r. wyniósłby 22.165,52 zł.

Po wykonaniu skutecznej naprawy danych uszkodzeń w sposób przyjęty w opinii rynkową wartość pojazdu powódki pozostałaby na tym samym poziomie w stosunku do wartości przed szkodą.

Wartość rynkowa pojazdu, w stanie jak przed szkodą, określona na dzień 29 stycznia 2017 r. wynosiła 54.000 zł.

W obrocie handlowym dla przedmiotowego pojazdu, z części których istniała w danym przypadku konieczność wymiany, nie występują części zamienne typu (...).

W kosztorysie naprawy przyjęto stawkę naprawczą w wysokości równiej 120 zł za roboczegodzinę netto, która była na dzień szkody średnią stawką naprawczą na terenie O. w nieautoryzowanych dla marki pojazdu powódki zakładach naprawczych spełniających wymagania techniczne i kadrowe do wykonania danych prac.

W związku z faktem, że nie stwierdzono w pojeździe powódki części innych niż oryginalne typu O, tym samym brak było podstaw do zastosowania w sporządzonym kosztorysie naprawy cen części zamiennych typu P lub Z.

Koszt przywrócenia pojazdu powódki do stanu jak przed szkodą, nie przekraczał jego wartości w stanie nieuszkodzony, a tym samym taką naprawę należy uznać za uzasadnioną.

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. D. k. 78-94).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd dał wiarę przedłożonym przez strony dokumentom, albowiem ich prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i nie budzi wątpliwości. Ponadto w celu ustalenia kosztów naprawy pojazdu Sąd dopuścił dowód z opinii

biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. D.. Opinia biegłego była zdaniem Sądu jednoznaczna i spójna oraz odpowiadała na wszystkie zasadnicze kwestie wymagające wiedzy specjalnej.

Wprawdzie opinia zakwestionowana została przez pozwanego w zakresie odnoszącym się do przyjętej przez biegłego stawki 120 zł/rbg oraz co do dostępności części klasy niższej niż Q, jednakże zarzuty te nie zostały poparte jakimkolwiek materiałem dowodowym bądź przekonującą argumentacją i nie wywołały uzasadnionych wątpliwości co do wiedzy i bezstronności biegłego. Sąd pominął dowód z uzupełniającej opinii biegłego jako zbędny i prowadzący jedynie do przedłużenia postępowania. W ocenie Sądu biegły dokładnie wyjaśnił kwestie zawarte w zarzutach pozwanego w opinii zasadniczej i nie było powodu do sporządzania opinii uzupełniającej.

W związku z tym Sąd w całości podzielił wnioski zawarte w opinii zasadniczej.

Na wstępie wskazać należy, że nie była sporna sama zasada odpowiedzialności pozwanego. Pozwany nie kwestionował, że na podstawie zawartej ze sprawcą szkody umowy w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odpowiada on za następstwa wypadku z 29 stycznia 2017 r., w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do powódki pojazd marki M. (...) o numerze rej (...). Tym samym stwierdzić należy, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowił przepis art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – zgodnie z art. 822 § 4 k.c. – może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. W ubezpieczeniach majątkowych świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.). Działanie sprawcy szkody, jaka wystąpiła w samochodzie należącym do powoda, należało ocenić w świetle przepisu art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Z kolei odpowiedzialność ubezpieczyciela, o której mowa w art. 39 i 40 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152, ze zm.) stanowi pochodną odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, przy czym obejmuje ona zarówno odpowiedzialność za własny, jak i cudzy czyn. W myśl art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 35 wymienionej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Zgodnie z przyjętą powszechnie linią orzecniczą Sądu Najwyższego do ustalenia wysokości odszkodowania w przypadku ubezpieczenia OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania (wyrok SN z 11.06.2003 r., V CKN 308/2001), a zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z 12.04.2012 r., III CZP 80/2011).

Nadto, wypłata odszkodowania z OC nie może być uzależniona od wcześniejszej naprawy samochodu z własnych środków, albowiem obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (wyrok SN z 08.07.2003 r., IV CKN 387/01).

Jak wynika z opinii biegłego sądowego, całkowity i uzasadniony koszt naprawy pojazdu przy użyciu części zamiennych wyłącznie typu O określony na dzień 29 stycznia 2017 r. wyniósłby 22.165,52 zł

Ponieważ pozwany dotychczas wypłacił powódce odszkodowanie w kwocie 7.213,94 zł, niezlikwidowana w dalszym ciągu przez pozwanego szkoda wynosi 14.951,11 zł, a więc przekracza żądanie pozwu.

W tym stanie rzeczy – na podstawie powołanych przepisów – należało zasądzić na rzecz powódki kwotę 14.940,11 zł (pkt I wyroku).

Zgodnie z przepisem art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§ 1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, jednakże bezsporna część świadczenia ubezpieczyciel winien wypłacić w terminie 30-stodniowym (§ 2). Stosownie zaś do treści przepisu art. 481. § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dlatego też Sąd zasądził dochodzone odsetki ustawowe od dnia 1 marca 2017 r., a zatem od dnia następującego po upływie okresu 30 dni od zgłoszenia pozwanemu szkody (przyjmując, że zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu jej wystąpienia), oddalając przy tym żądanie powódki o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 28 lutego 2017 r. do dnia zapłaty (pkt II wyroku).

O kosztach procesu zaś orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 kpc, albowiem powódka wygrała proces praktycznie w całości. Tym samym całość kosztów procesu ustalonych według norm przepisanych (tj. 5.165 zł) winien ponieść pozwany. Na zasądzone koszty składa się opłata od pozwu w kwocie 748 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł oraz zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 800 zł (pkt III wyroku).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 kpc zdanie drugie w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 315,51 zł tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłego poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt IV wyroku).

Z tych powodów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

/-/ SSR Paweł Juszczyzyn